

POLSKA AKADEMIA NAUK
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

W 10 22 7

1/2 wielbieszki

PAMIĘTNIK BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

PAMIĘTNIK

BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

1957. 10



*Bibliotece Raczyńskich
w 150 rocznicę służby dla kultury
Poznania i Wielkopolski*

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

REDAKTOR
MARCIN KOBAN

PAMIĘTNIK
BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

ZESZYT 16



POZNAN 1980

ZAKŁAD NARODOWY im. OSSOLIŃSKICH we WROCŁAWIU
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Helena Chłopocka, Marceł Kosman, Stanisław Kubiak, Gerard Labuda

REDAKTOR

MARCELI KOSMAN

ADRES REDAKCJI

Biblioteka Kórnicka PAN, 61-772 Poznań, Stary Rynek 78
Pałac Działyńskich, tel. 548-44



P.Dz. Cz 21649 / 16
1980
k316

Redaktor Wydawnictwa Wojciech Uniatowicz

Redaktor techniczny Maciej Szlápka

© Copyright by Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1980

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1980
Nakład 800 egz. Objętość: ark. wyd. 24, ark. druk. 18,75, ark. A1 — 27.
Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70×100. Oddano do składania 21 III
1979. Podpisano do druku 6 V 1980. Druk ukończono w lipcu 1980.
Drukarnia Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zam.

453/197 B-16. Cena zł 75.—

RYSZARD MARCINIAK

ZE STUDIÓW NAD ZBIOREM ACTA TOMICIANA.
DZIEJE ZWODU SAPIEŻYŃSKO-RADZIWIŁŁOWSKIEGO
W OKRESIE OŚWIECENIA

Acta Tomiciana, dzieło kanonika płockiego i krakowskiego Stanisława Górskiego, sekretarza podkanclerzego koronnego Piotra Tomickiego, stanowią jeden z najwspanialszych zbiorów źródeł do dziejów panowania Zygmunta Starego. Czas ich żywotności przypadł na II poł. XVI w., kiedy to rozpowszechniły się w licznych zwodach oryginalnych, czyli wielotomowych zbiorach wyszłych z pracowni Stanisława Górskiego, i w kopiach. Potem nastąpił jednakże okres, w którym uległy rozproszeniu i zapomnieniu. Na światło dzienne wydobyły je dopiero wysiłki kolekcjonerów doby Oświecenia. Aby je zdobyć i włączyć do swoich księgozbiorów, nie wahano się sięgnąć do Archiwum Koronnego na Wawelu, do bibliotek klasztornych i kościelnych. Poszczególne tomy udało się pozyskać Józefowi Andrzejowi i Andrzejowi Stanisławowi Załuskim, Ignacemu Krasickiemu, Józefowi Maksymilianowi Ossolińskiemu, Tadeuszowi Czackiemu, królowi Stanisławowi Augustowi i innym, pomniejszych kolekcjonerom, naśladowującym w szlachetnej pasji znakomitszych od siebie. Bibliograf i znawca zbiorów polskich tego czasu Jan Daniel Janocki, który pozostawił nam pierwszy opis *Tomicianów* i zanotował miejsca ich przechowywania, znał tylko jeden jedyny kompletny zbiór *Tomicianów*, liczący 17 tomów zwód, znajdujący się za jego czasów w zbiorach Radziwiłłów w Nieświeżu¹. Dziś wiadomo, że siedemnastotomowe *Tomiciana* należały do drugiej redakcji dzieła, powstałej prawdopodobnie około roku 1560².

¹ *Janociana sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum maecenatumque memoriae miscellae*. T. 3, Ed. S. T. Linde. Varsaviae 1819 s. 150.

² Pierwszą naukową klasyfikację *Tomicianów* i podział na poszczególne redakcje zawdzięczamy Wojciechowi Kętrzyńskiemu: *O Stanisławie Górskim, kanoniku płockim i krakowskim i jego dziełach*. (Przedruk z „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”). Poznań 1871. W pracy swej oparł się na istniejących wówczas i dostępnych mu rękopisach *Tomicianów*. Ich analiza doprowadziła do wniosku, że *Tomiciana* oryginalne, tzn. wyszłe z pracowni Stanisława Górskiego, powstawały etapami, których odzwierciedleniem byłyby dwie redakcje dzieła: pierwsza — siedemnastotomowa i druga licząca 24 lub 27 tomów. Nie mając dostępu do tzw. zwodu Biblioteki Jagiellońskiej (dziewiętnastotomowego, znajdującego się wów-

Do czasu opublikowania rozprawy Wojciecha Kętrzyńskiego o Stanisławie Górskim (Poznań 1871) znany był tylko jeden siedemnastotomowy zwód *Tomicianów*, zwany zwodem radziwiłłowskim, wykorzystany przez Tytusa Działyńskiego do druku pierwszych tomów³. Rozprawa Kętrzyńskiego przyniosła dokładniejszą informację o zwodzie stojącym do dyspozycji wydawców *Tomicianów*. Znajdowały się na nim wyraźne ślady prowadzące do ... Sapiehów. Na ich podstawie Kętrzyński dał krótki zarys historii zwodu. W XVII w. znajdował się on w rękach Lwa Sapiehy, podkanclerzego litewskiego (zm. 1656), który ofiarował go bibliotece jezuickiej Akademii Wileńskiej. W r. 1749 zwód ten miał przejść z powrotem do rąk Sapiehów, wydostany z biblioteki litewskiej przez Jana Fryderyka Sapiehę, kanclerza wielkiego litewskiego. Na wewnętrznych stronach okładek umieścił kanclerz ekslibris wykonany przez Jana Fryderyka Myliususa w roku 1736 specjalnie dla sapieżyńskiej biblioteki w Kodniu⁴. Wszystkie tomy *Tomicianów* opatrzył wówczas własnoręcznie łacińskim napisem: „Hoc opus constans 17. thomis est applicatum perpetuo jure Bibliothecae Codnensi a me Joanne Friderico Sapieha supremo cancellario M.D.L. 1749”. Z notatek umieszczonych na niektórych tomach wynikało, że zwód został przepisany w Warszawie w r. 1785. Dalej pisze Kętrzyński: „Stamtąd [z Warszawy — R.M.] dostał się nie wiadomo jakimi drogami do Kórniku, a w r. 1830 przeszedł w posiadanie śp. Edwarda Raczyńskiego”⁵.

Kętrzyński podając te ustalenia nie wyjaśnił jednakże kilku interesujących kwestii, mających zasadnicze znaczenie dla rekonstrukcji dziejów zwodu. Od kogo nabył Tytus Działyński ów zbiór *Tomicianów*, kto i w jakim celu sprowadził go do Warszawy i tam przepisał w 1785 r., i wreszcie, co stało się ze zwodem Radziwiłłów, wzmiankowanym przez Janockiego? Spróbujmy zastanowić się kolejno nad powyższymi pytaniami.

W roku 1820 Joachim Lelewel doniósł w liście Jerzemu Samuelowi Bandtkiemu, dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej, że Tytus Działyński

czas w Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu) nie przydzielił go do żadnej z dwu redakcji. Kilkadziesiąt lat później Józef Korzeniowski opracowując zbiory rękopiśmiennych poloników w bibliotekach petersburskich uznał zwód BJ za reprezentację redakcji pierwszej, najwcześniejszej; redakcja druga liczyła zaś 17 tomów, trzecia 24 lub 27 (J. Korzeniowski: *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich. Sprawozdanie z podróży naukowych odbytych w 1891-1892 i w 1907 r.* „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”. T. 11: 1910 s. 138). I ta klasyfikacja ostała się do dziś (W. Pocięcha: *W sprawie wydawnictwa „Aktów Tomicjanów”*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”. Z. 3: 1946 s. 26-28; W. Urban: *Górski Stanisław*. [w:] *Polski słownik biograficzny*. VIII, s. 453).

³ *Acta Tomiciana*. T. 1. Posnaniae 1852, wstęp.

⁴ Ekslibris ten reprodukuje W. Wittyg: *Ex-libris'y bibliotek polskich XVII i XVIII wieku*. Warszawa 1903 s. 66.

⁵ Kętrzyński, *op. cit.*, s. 10-11.

„kupuje... rękopisma Kwiatkowskiego, tj. 18 vol. aktów Tomickiego...”⁶. Transakcja doszła do skutku w połowie następnego roku, kiedy to Edward Raczyński w imieniu Tytusa Działyńskiego odebrał w Warszawie od Kajetana Kwiatkowskiego około 100 rękopisów⁷. Sporządzony wówczas „Rejestr rękopismów do dziejów polskich należących, w Warszawie będących spisany. Odebrane moim imieniem przez hr. Edwarda Raczyńskiego. [Podpis:] T. Działyński” wykazywał również 18 tomów *Tomicianów*⁸. Analiza zводу wykonana przez W. Kętrzyńskiego wydzieliła z tej osiemnastotomowej kolekcji jeden tom, sztucznie doń przyłączony. Tomem tym okazał się kodeks podarowany Mikołajowi Czarnemu Radziwiłłowi, marszałkowi wielkiemu litewskiemu w r. 1545 przez Stanisława Górskiego, zawierający niektóre akta z bogatej kolekcji *Tomicianów*. Na kodeksie widniał *superekslibris* Radziwiłłów⁹. Ten ostatni tom i osoba sprzedawcy, Kajetana Kwiatkowskiego, wskazują niedwuznacznie, że omawiane rękopisy pochodziły ze zbiorów radziwiłłowskich w Nieświeżu. Kajetan Kwiatkowski, historyk, członek Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w latach 1804-1810 bibliotekarz nieświeski Dominika Radziwiłła, został oskarżony w r. 1829, nie bezpodstawnie, przez prokuratora majątności radziwiłłowskich Izidora Salmonowicza o przywłaszczenie sobie wielu rękopisów i ksiąg drukowanych ze zbiorów nieświeskich¹⁰. Wśród dowodów znalazła się też drukowana opinia o bibliotece Kwiatkowskiego sformułowana przez Joachima Lelewela: „Rękopisma z archiwum radziwiłłowskiego wydostane i skądinąd pozyskane podnosiły wartość szacownego zbioru [K. Kwiatkowskiego — R.M.]. Najznakomitszymi były wszystkie wolumina aktów Tomickiego czyli Górskiego”¹¹. Tak więc

⁶ M. Łodyński: *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim 1807-1831*. Wrocław 1958 s. 79.

⁷ T. Działyński wydał na zakup 2 tys. dukatów, czyli 6 tys. talarów. Cena ta została wymieniona przez Działyńskiego we wstępie do wydania *Liber geneleos... familie Schidlovicie MDXXXI*. Parisiis 1848: „Ante triginta fere annos comparaveram Varsoviae pretio bis mille aureorum antiquam eximiumque thesaurium codicum manuscriptorum ad res Polonorum spectantium”. Rkps Biblioteki Kórnickiej (dalej cyt.: BK) 7459 zawiera na k. 3 brulion umowy kupna rękopisów od Kwiatkowskiego, na k. 1-2, 4-5 — rewersy zobowiązań Działyńskiego i pokwitowania Kwiatkowskiego. Na k. 49-74 znajduje się „Rejestr rękopismów...”. O tej transakcji zob. też J. Z a t h e y: *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*. Wrocław 1963 s. XXVII-XXIX.

⁸ Rkps BK 7459 k. 49, pozycja 7: „Acta publica Petri Tomicii cancellarii regni Poloniae in XVIII voluminibus collecta, ab anno 1531 ad 1547 opus perrarum ex Bibliotheca Patrum [?] Societatis Jesu Collegi Vilmensi ablatum nitido caractere et orthographia XVI saeculi perscriptum et elaboratum. Ubi res gestae in Polonia sub regimine Sigismundi I. Acta publica, tractatus, epistolae regia, responsa, nec non negotia publica, diplomata, instructiones, privilegia in copiis, constitutiones regni, memorialia etc. inveniuntur”.

⁹ Opis nie istniejącego już dziś rękopisu podał Kętrzyński, *op. cit.*, s. 7-8.

¹⁰ Rkps BK 7459 k. 12.

¹¹ J. Lelewel: *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. T. 2. Wilno 1826 s. 152.

i pobyt *Tomicianów* w zbiorze nieświeskim, i ich przejście w początku XIX w. do rąk Kwiatkowskiego zostały tu wyraźnie stwierdzone. Tytus Działyński wręcz nazywa nabyty zwód radziwiłłowskim, pisząc we wstępie do I tomu wydanych przez siebie *Tomicianów*: „Nomen traxit hic codex ab ill. quodam Magni Ducatus Lithuaniae gente Radivilliana, cujus insigne (Trąby) nonnullis voluminum impressum cernimus”¹². Zresztą późniejsza literatura historyczna powtarza uporczywie, że *Acta Tomiciana* trafiły do rąk Tytusa Działyńskiego z Nieświeża¹³. Dopiero jednak Eugeniusz Barwiński wyróżniając Bibliotekę Nieświeską i Archiwum Nieświeskie sprecyzował, że *Tomiciana* Działyńskiego pochodziły z tamtejszego Archiwum¹⁴. Można tu jeszcze dodać, że ów dodatkowy, osiemnasty tom *Tomicianów*, jako jedyny, nosił ślady wpisania go do XVII-wiecznego katalogu biblioteki nieświeskiej¹⁵.

W świetle powyższego nie ulega raczej wątpliwości, że siedemnastotomowe *Acta Tomiciana*, nazwane przez Wojciecha Kętrzyńskiego zwodem sapieżyńskim, przeszły do Tytusa Działyńskiego za pośrednictwem Kajetana Kwiatkowskiego z archiwum radziwiłłowskiego w Nieświeżu.

Z kolei należy zastanowić się nad drugą kwestią nie rozstrzygniętą w znakomitym skądinąd studium Kętrzyńskiego z r. 1871. Kto i skąd sprowadził ów zwód do Warszawy w roku 1785 i kto polecił jego skopiowanie?

Pierwszą wiadomość o przechowywaniu 17 tomów *Tomicianów* w zbiorach nieświeskich posiadamy z poł. XVIII w. Wyszła ona spod pióra Jana Daniela Janockiego w roku 1752¹⁶. Pisząc o *Tomicianach* podaje: „Aliam integram *Epistolarum Tomicionarum Syllogen*, tomis XVII comprehensam, in celsissimi principis Radivilli, palatini Vilnensis, exercitusque Lituanii imperators, bibliotheca eximia religione adservari, in litteris privatim ad nos scriptis, testatur, qui huius bibliothecae curam, non sine eru-

¹² Kętrzyński, *op. cit.*, s. 11, sądził, że Działyński nadał tę nazwę z powodu „jednego” tomu, „który samowolnie późniejsza ręka przyłączyła do kodeksu sapieżyńskiego”, a na którym widniał wyraźny herb Radziwiłłów.

¹³ Np. Wittyg, *op. cit.*, s. 59, pisze: „księgozbiór [radziwiłłowski — R. M.] w r. 1772 liczył około 20 000 tomów, pomiędzy którymi wiele było rękopisów; godne zaznaczenia: *Acta Tomiciana* w 17 foliantach przeszły następnie do Kaj. Kwiatkowskiego i później do Tytusa hr. Działyńskiego do Kórnika”.

¹⁴ E. Barwiński: *Archiwum ks. Radziwiłłów w Nieświeżu. Rys jego historii i sprawozdanie z poszukiwań*. „Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności”. T. 11: 1909 - 1913 s. 4.

¹⁵ Jeszcze Zygmunt Celichowski, bibliotekarz kórnicki w latach 1869 - 1923, czytał na pierwszej karcie fragment noty proveniencyjnej: „Ascriptus Cathologo Bibliothecae... (ostatnie słowo wytare)” (zob. rkps Archiwum bibliotecznego Biblioteki Kórnickiej (dalej cyt. AB) 151. Takimi notami zaopatrywano rękopisy nieświeskie jeszcze w XVII w. Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*. T. 7, pod red. K. Muszyńskiej. Warszawa 1969, opis sygn. I. 6741, II, 6757 i dalszych).

¹⁶ J. D. Janocki: *Specimen catalogi codicum manuscriptorum Bibliothecae Zaluscianae...* 1752 s. 36.

ditionis atque humanitatis laude, agit, Machnicius". Piszący o *Tomicianach* powołują się właśnie na to *Specimen*, tymczasem wspomniany list Machnickiego został wydrukowany przez Janockiego w całości w roku 1756. List ten datowany 15 kwietnia 1750 r. z Nieświeża pozwala na uściślenie pewnych szczegółów i warto tu przytoczyć jego fragment dotyczący archiwum zamkowego z tego czasu: „Ueber dem Thorwege, der Bibliothek gegenüber, ist das Archiv befindlich. Dasselbest werden nun bis virhundert Volumina Manuscripta, und die Familiendocumenta, und Privilegia verwahret, welche nach geendigtem Catalogo der Bibliothek auch revidiren und reguliren soll. Ich kann also davon noch keine rechte Beschreibungen machen. Was mir en passant an grossen Werken in die Augen gefallen, das sind *Acta Publica* Petri Tomicki, episcopi Cracoviensis et regni Poloniae cancellarii, tomi XVII, in folio, welche ich von der grössten Rarität zu seyn erachte [...]. Von kleinen Werken, *Biblia Latina* literis gothicis, vor Erfindung der Buchdruckerkunst, auf Pergament sauber geschrieben”¹⁷. Wynika z tego, że nie w bibliotece, ale w archiwum spoczywały radziwiłłowskie *Acta Tomiciana*, obok średniowiecznego rękopisu *Biblia*. Kiedy ordynat nieświeski Karol Radziwiłł „Panie Kochanku” opuszczał Polskę w r. 1769, po niesławnej pamięci konfederacji radomskiej, wysłał jednocześnie za granicę archiwum radziwiłłowskie; przypuszcza się, że przechowywano je w Mannheimie, gdzie od 1772 r. przebywał sam Karol Radziwiłł. Oświadczył bowiem wówczas, że do kraju nie chce wracać, tym bardziej że ma w swoim depozycie archiwa Wielkiego Księstwa Litewskiego i lęka się, aby mu one nie zostały przemocą odebrane¹⁸.

Adam Naruszewicz odbywając w roku 1775 podróż po Litwie odwiedził też Nieśwież, z którego donosił Jackowi Ogrodzkiemu, sekretarzowi wielkiemu koronnemu: „Dowiaduję się z powieści ludzi pewnych i świadków oczywistych, że całe archiwum radziwiłłowskie ze wszystkimi zgółą manuskryptami jest wywiezione za granicę i dotąd w zupełnej całości zostaje. Powiadał mi to eks-jezuita Wobbe, syn pana Wobbe, który u książąt Radziwiłłów był i jest z dawna przełożonym nad archiwum i manuskryptami. Te tak potrzebne dla narodu pisma, po większej części oryginalne, muszą być w schowaniu częścią w Dreźnie, częścią w Manheimie pod dozorem tegoż Wobbe. Moskwa tylko bibliotekę drukowaną zabrała, mniejsza to szkoda ...”¹⁹. Tę wiadomość uzupełnia Jan Daniel Ja-

¹⁷ *Polnischer Büchersaal. Darinn die rühmlichsten Bemühungen derer Maecenaten und Gelehrten in Polen... aufrichtig angezeigt werden. Erstes Stück.* Breslau 1756 s. 54 - 55.

¹⁸ E. Kotłubaj: *Galeria nieświecka portretów radziwiłłowskich opisana historycznie...* Wilno 1857 s. 496.

¹⁹ *Korespondencja Adama Naruszewicza 1762 - 1796.* Wrocław 1959 s. 32. Sam Naruszewicz interesował się podczas tej podróży szczególnie *Tomicianami*, o czym wiadomo z jego listu pisanego do króla z Wilna 10 sierpnia 1775 r., gdzie pisze

nocki notując w swoich materiałach: „Nesvisii, in Bibliotheca principum Radivilliorum, tomi XVII fuerunt qui postremi Motus Civilis initio, Regium Montem Borussorum asportati, ibidem adhuc latitant”²⁰. W przypisie dodał, że stało się to „Curante Iudice Lituanæ Militiæ primario, Martino Wobe, Radivillianæ Domui fide summa dedito”. Niedatowana zapiska (Janocki zmarł w r. 1786) pochodzi z pewnością sprzed 1772 r., a okoliczności podane w przypisie wskazują na wspólną drogę siedemnastotomowych *Tomicianów* i całego archiwum radziwiłłowskiego odbywaną przez Królewiec do Mannheimu pod nadzorem Marcina Vobbego. Warto tu wspomnieć raz jeszcze, że w archiwum radziwiłłowskim razem z *Tomicianami* spoczywała szacowna *Biblia*, którą list Machnickiego do Janockiego z r. 1750 określał jak „literis gothicis, vor Erfindung der Buchdruckerkunst, auf Pergament sauber geschrieben”²¹.

Karol Radziwiłł wrócił do kraju w r. 1778²² i w nieokreślonym bliżej czasie sprowadzono również archiwum (może już w r. 1778). W każdym razie znajdowało się w Nieświeżu już w r. 1784, kiedy to w drodze na sejm w Grodnie zatrzymał się tu z dworem Stanisław August Poniatowski. Współczesny diariusz tak o tym pisze: „Najjaśniejszy pan odwiedzwszy dnia wczorajszego skarbiec, szedł z rana [18 września 1784 r. — R.M.] do archiwum książęcego z JP podkanclerzym z JP Biskupem i pisarzem WKŁ [Adamem Naruszewiczem — R.M.] do oglądania różnych manuskryptów tak w księgach jako i oryginałach; wiadomo jest bowiem, że za przywilejem Zygmunta Augusta, książęta Radziwiłłowie byli archiwistami WKŁit. Widzieliśmy tam moc wielką dyplomatów oryginalnych Unii Korony z WKŁit., dyplomatów cesarskich, Rzeczyplitej i królewskich domowi książąt służących, przy tym *Biblią* gockim charakterem pisaną przed wynalezieniem druku, tudzież zbiór foliantów wielkich oprawnych listów i korespondencji oryginalnych domu książęcego z monarchami, papieżami, sułtanem tureckim, chanem tatarskim, z Marcinem Lutrem, z Janem Kalwinem i innymi znakomitszymi osobami”²³.

m.in.: „Mam honor oznajmić, że co do kolekcji manuskryptów różnych na ozdobę biblioteki pańskiej dobrze mi się ta peregrynacja udaje. Dostałem już z piętnaście tomów różnych pism publicznych, za różnych królów, poprzedników W. K. Mości. Między innymi najszacowniejsze są trzy tomiki spore dziejów Zygmunta Starego na dopełnienie zbioru Tomickiego” (*Korespondencja*... s. 34).

²⁰ Janociana. T. 3, s. 150.

²¹ Zob. przyp. 17.

²² Kotłuba, op. cit., s. 501–502.

²³ *Bytność Stanisława Augusta w Nieświeżu*. Wyd. E. Raczyński. [W:] *Obraz Polaków i Polski w XVIII wieku*... T. 16. Poznań 1842 s. 55–56. Diariusz ten okazuje się obszerniejszy w niektórych partiach od *Dyariusza podróży*... *Stanisława Augusta króla polskiego na sejm grodzieński*... roku 1784... Warszawa 1784, przypisywanego przez Estreichera Adamowi Naruszewiczowi. *Bytność*... króla w Nieświeżu wydrukował Raczyński z rękopisu nabytego od Juliana Ursyna Niemcewicza w r. 1835 (por. *Katalog książek* [J. U. Niemcewicza — R. M.] w różnych językach w drodze publicznej licytacji przedawać się mających w Poznaniu... 1833 r. 166).

Diariusz pisany przez nieznaną osobę nie wymienia wprawdzie *Tomicianów* *expressis verbis*, ale charakterystyka archiwum wskazuje na powrót całości archiwaliów z zagranicy. Na dawnym miejscu znalazła się też „Biblia gockim charakterem pisana przed wynalezieniem druku”.

Sejm grodzieński trwał do listopada 1784 roku. Pod koniec tego roku zjechał do Warszawy dwór królewski, wśród którego znajdował się również Adam Naruszewicz, zatrudniony od około 1781 r. przy gromadzeniu materiałów źródłowych do historii Polski²⁴. Nie będzie w tym nic dziwnego, jeśli przyjmiemy, że znalazłszy w Nieświeżu kompletny zwód *Tomicianów* zapragnął skopiować materiały historyczne do swoich *Tek*. I stąd też na dwu tomach zводу wykorzystanego później przez Tytusa Działyńskiego do druku (i opisanego przez Wojciecha Kętrzyńskiego jako zwód *sapieżyński*) znalazły się notatki o ich przepisaniu w Warszawie, w styczniu i marcu 1785 r. Wykorzystanie zводу „*sapieżyńskiego*” przy tworzeniu *Tek* Naruszewicza stwierdził Fryderyk Papée, analizując akta z czasów króla Aleksandra I²⁵. Wiadomo natomiast, że archiwum *Sapiehów* z Kodnia nie dostarczyło do *Tek* żadnych materiałów; znajdujące się tam odpisy „*Ex orig. arch. Sapieh.*” pochodzą ze zbiorów rożańskich²⁶. Wszystko przemawia za tym, że kodeksy siedemnastotomowego zводу *Tomicianów*, przepisywane w Warszawie na początku 1785 r., pochodziły z archiwum nieświeskiego i że to one, wydostane stamtąd przez Kajetana Kwiatkowskiego, zostały sprzedane w r. 1821 Tytusowi Działyńskiemu²⁷.

²⁴ Zob. S. Grzybowski: *Teki Naruszewicza „Acta regum et populi Poloni”*. Wrocław 1960 s. 19.

²⁵ *Akta Aleksandra króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego itd. (1501-1505)*. Wyd. F. Papée. Kraków 1927 s. XI.

²⁶ Grzybowski, *op. cit.*, s. 24. Odpisy te powstały znacznie wcześniej, gdyż już w roku 1774 Naruszewicz prosił Aleksandra Michała Sapiechę o udostępnienie materiałów historycznych do opracowywanych wówczas życiorysów Karola Chodkiewicza i Lwa Sapiehy. „Te dokumenty — pisze S. Grzybowski — znalazły się w *Tekach*, ale tylko te: pisane częściowo na innych kartkach, z inaczey rozmieszczonymi nagłówkami... Pochodzą one z czasów Batorego i Zygmunta III...”. Tak, że chociaż w czasie wspomnianej podróży do Grodna król wstąpił do Rożany, siedziby ówczesnego kanclerza wielkiego litewskiego Aleksandra Sapiehy i tam „siedział do biblioteki i manuskryptów dla onych oglądania” (*Dyariusz podróży...* Cz. 2, s. 7), nie wydaje się możliwym wiązanie dziejów omawianego zводу *Tomicianów* z Rożaną. Stosunki króla z Kodniem, drugą rezydencją *Sapiehów*, układały się rozmaicie. Jego ówczesny właściciel Kazimierz Nestor Sapieha, generał artylerii litewskiej, posiadający księgozbiór zmarłego Jana Fryderyka Sapiehy, towarzyszył wprawdzie w pamiętnej podróży 1784 r., jednakże nie został zaszczycony wizytą monarchy w rodowej rezydencji. Może zaważyły na tej decyzji stosunki króla z Elżbietą z Branickich Sapieżyną, matką Kazimierza Nestora, która będąc w pierwszych latach rządów Stanisława Augusta jego kochanką, stała się później jego namiętną przeciwniczką.

²⁷ W tym miejscu należy również wykluczyć możliwość pozyskania przez Kwiatkowskiego *Tomicianów* od któregoś z *Sapiehów*. Wiadomo bowiem, że bibliotekę

Dla ścisłości należy tu jednak dodać, że sam Kwiatkowski przejął rękopisy radziwiłłowskie już z biblioteki w Nieświeżu, dokąd zostały przeniesione gdzieś pod koniec XVIII w. Oprawiono je wówczas i zaopatrzono w ekslibris i znak biblioteczny „Loc.”²⁸. Te znaki proveniencyjne musiały zostać przez Kwiatkowskiego usunięte z rękopisów z obawy przed koniecznością ich zwrotu prawowitym właścicielom. Kwiatkowski mógł natomiast celowo pozostawić dawniejsze ślady proveniencyjne prowadzące do Kodnia Sapiehów i biblioteki Akademii Wileńskiej, by tym łatwiej odeprzeć ewentualne zarzuty przywłaszczenia sobie książek radziwiłłowskich oddanych pod jego opiekę²⁹.

Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na najtrudniejsze pytanie o moment przejścia *Tomicianów* z rąk Sapiehów do archiwum radziwiłłowskiego w Nieświeżu. Ponieważ sprzed roku 1750, z którego posiadamy wiadomość o przechowywaniu *Tomicianów* w Nieświeżu, nie zachowały się żadne spisy tamtejszych archiwaliów, a samo archiwum w tym czasie nie było jeszcze uporządkowane, metoda retrospektywna nie może przynieść żadnych pozytywnych ustaleń³⁰. Spróbujmy więc ustalić ewentualne okoliczności przejścia omawianego zwołu *Tomicianów* od Sapiehów do Radziwiłłów. Z opisu wykonanego przez Wojciecha Kętrzyńskiego wiadomo,

kodeńską liczącą ok. 4 tys. woluminów ofiarował Aleksander Sapieha Warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Ewentualne wydostanie *Tomicianów* ze zbiorów Towarzystwa wydaje się zupełnie niemożliwe, gdyż zbiory te były najlepiej wówczas znane polskiemu środowisku naukowemu. Sam Kwiatkowski przekazując *Tomicianiana* Działyńskiemu sugerował odbierającemu ją Edwardowi Raczyńskiemu, że pochodzą z pojezuickich zbiorów przy Akademii Wileńskiej (zob. przyp. 8).

²⁸ Barwiński, *op. cit.*, s. 4, przypis 1. Bardzo obszerny katalog Biblioteki Nieświeckiej sporządzony jeszcze przed jej pierwszym spustoszeniem w r. 1772, nie zawierał rękopisów, gdyż te pozostawały jeszcze wówczas głównie wśród archiwaliów. Katalog ten był znany prokuratorowi Radziwiłłów, kiedy w roku 1829 wystąpił przeciwko Kajetanowi Kwiatkowskiemu o grabież Biblioteki Nieświeckiej. Prokurator zeznał wówczas: „Nie ma... summarisza ogólnego rękopisów historycznych Archiwum radziwiłłowskiego, bo J. Pan Kwiatkowski nie sporządził go... a dawniejsze, jeśli były, tedy je dla zatarcia śladów zapewne z sobą uwiózł...” (rkps BK 7459 k. 15, 18).

²⁹ Rozproszenie zbiorów rękopisów radziwiłłowskich nie obciąża oczywiście jedynie Kajetana Kwiatkowskiego. Część z nich, po przeniesieniu z Archiwum do Biblioteki, w okresie wojen napoleońskich dostała się do Petersburga; druga — uszczuplona jeszcze w okresie gospodarowania nimi przez Mikołaja Malinowskiego, generalnego prokuratora masy radziwiłłowskiej, przeniesiona została, już w XX w., do tzw. archiwum ordynacji nieświeckiej (zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*. T. 7..., s. XVI; B. Taurogiński: *Z dziejów Nieświeża*. Warszawa 1937 s. 156 - 158).

³⁰ W bodajże jedynym zachowanym katalogu Biblioteki Nieświeckiej sprzed 1750 r., sporządzonym w 1651, *Acta Tomicianiana* nie figurują (rkps BK 1320). „Bibliotheca alias consignatio generalis librorum arcis Nesvisiensis per classes dispositorum iussu et imperio illustrissimi ducis ac principis domini domini Alexandri Ludovici Radziwil marschalci supremi Mg. Duc Lit. opera vero et industria Joannis Hanowicz... confecta. AD 1651”.

że w poł. XVII w. należał on do Kazimierza Lwa Sapiehy³¹. Dziedzic olbrzymiej fortuny, mianowany w r. 1631 pisarzem litewskim, wyznaczony został „ad revisionem Archivi Reipublicae”³². Doczekał się jeszcze w r. 1637 marszałkostwa nadwornego litewskiego i podkanclerstwa litewskiego w roku 1645³³. Umierając bezpotomnie darował swój bogaty księgozbiór Akademii Wileńskiej³⁴. Przewieziono go z Rożany, siedziby Sapiehów, do Wilna zapewne dopiero po śmierci donatora, który zmarł 19 stycznia 1656 r. Wynika to z testamentu Kazimierza Lwa Sapiehy, który oświadczył w nim 30 lipca 1655 r. w Warszawie: „Bibliotekę Rożańską i księgi wszystkie, jeślibym za żywota swego nie oddał sam razem, za zejściem moim Jegomości Pan Wojewoda Witebski [Paweł Jan Sapieha — R.M.] ma Ichmość O.O.S.J. przy Akademii Wileńskiej mieszkaającym odesłać i oddać, by tam in usu zostawały; do inszych kolegiiów tych ksiąg nie przeynaszając”³⁵. Ponieważ zaś Wilno już w początkach sierpnia tego roku zostało zajęte przez wojska rosyjskie, legat musiał czekać dogodniejszej okazji do przewiezienia. J. Załęski przypuszcza, że stało się to dopiero w latach 1666 – 1667³⁶. Wtedy też zapewne przeszło do Wilna 17 tomów *Tomicianów*, na których wyraźnie, pismem XVII-wiecznym zaznaczono: „Collegii Viln. S.J. dono illmi D. Casimiri Sapieha procan. M.D.L.”³⁷. Kilkadziesiąt lat przeleżały kodeksy w Bibliotece Akademii Wileńskiej, aż wydostał je stamtąd kanclerz wielki litewski Jan Fryderyk Sapieha, który upominał się u jezuitów wileńskich o niektóre dobra przekazane im przez Kazimierza Lwa Sapiechę³⁸. Jan Fryderyk Sapieha korespondujący jeszcze w latach trzydziestych XVIII w. z Józefem Andrzejem Załuskim w sprawach poszukiwań bibliograficznych i źródłowych, zapalony bibliofil, posiadał w Kodniu cenną bibliotekę³⁹. Do niej też wcielił *Tomicianą*, po ich przewiezieniu z Wilna. Kętrzyński ze śladów usuniętych z kodeksów napisów odczytał datę odzyskania cennej kolekcji na rok 1749⁴⁰.

³¹ Kętrzyński, *op. cit.*, s. 10.

³² A. A. Misztol: *Historia ill. domus Sapiehanae... Vilnae 1724*, pars III, s. 54.

³³ J. Wolff: *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386 – 1795*. Kraków 1885 s. 273, 180, 164.

³⁴ Misztol, *op. cit.*, s. 61.

³⁵ K. Kognowicki: *Życia Sapiehów i listy od monarchów... do tychże pisane*, T. 3. Warszawa 1792 s. 273.

³⁶ J. Załęski: *Jezuici w Polsce*. T. 4. Kraków 1905 s. 86; por. też M. Brensztejn: *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832*. Wyd. 2. Wilno 1925 s. 11 – 12.

³⁷ Kętrzyński, *op. cit.* s. 10.

³⁸ Misztol, *op. cit.* s. 59.

³⁹ Zob. *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego 1724 – 1736*. Opr. B. Kupść i K. Muszyńska. Wrocław 1967 *passim*.

⁴⁰ Kętrzyński, *op. cit.* s. 11. Data odzyskania zwodu z Akademii Wileńskiej przez Sapiechę odcyfrowaną przez Kętrzyńskiego ze szczątków notatek przypisują-

Na tym urywają się ślady zaświadczające pobyt *Tomicianów* w rękach Sapiehów. Jan Fryderyk Sapieha zmarł 6 lipca 1751 r. w Łysowodach na Podolu⁴¹. Kodeń wraz z biblioteką przeszedł na dalszego krewnego zmarłego, Jana Sapiechę (zm. 1757), a po nim na syna tegoż Kazimierza Nestora Sapiechę, generała artylerii litewskiej (zm. 1797 r.). Bibliotekę kodeńską powiększoną do ok. 4 tys. dzieł ofiarował brat stryjeczny Kazimierza Nestora, Aleksander Sapieha (zm. 1812) Warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk w roku 1803⁴². Na opisywanych *Tomicianach* Kętrzyński nie dostrzegł żadnych śladów proveniencyjnych tych kolejnych właścicieli biblioteki kodeńskiej. Co więcej, dwa zachowane katalogi księgozbioru kodeńskiego z r. 1787 i 1799/1800 nie wymieniają *Tomicianów*⁴³.

Przypuszczam, że *Tomicianiana* wyszły z Kodnia (do Nieświeża) jeszcze za życia Jana Fryderyka Sapiechy, na którego polecenie usunięto jego własnoręczne napisy położone uprzednio na każdym z tomów: „hoc opus constans 17 thomis est applicatum perpetuo jure Bibliotece Codnensi a me Joanne Friderico Sapieha supremo cancellario M.D.L. 1749”⁴⁴. Nie chodziło przy tym o zatarcie proveniencji, gdyż pozostawiono na kodeksach ekslibrisy Jana Fryderyka Sapiechy, ale o usunięcie notatek właściciela przypisujących kodeksy „po wieczne czasy” bibliotece w Kodniu. Wiadomo, że Jan Fryderyk Sapieha, żonaty z Konstancją z Radziwiłłów, nie pozostawił żadnego potomka, który by odziedziczył zainteresowania bibliofilskie ojca. Ta okoliczność mogła mieć zasadniczy wpływ na przekazanie pod koniec życia cennego zwodu na rzecz brata swej żony, Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki”, ordynata Nieświeża. Nie byłby to zresztą jedyny wypadek wyzbycia się cennych kodeksów przez Jana Fryderyka Sapiechę. Jeden z rękopisów jego biblioteki, związany z panowaniem Zygmunta Augusta, został darowany przez właściciela biblioteki Załuskich⁴⁵.

Takie były okoliczności, w których mogło nastąpić przejście zwodu

cych go „bibliotece Codnensi” na rok 1749 budzi poważne wątpliwości. Jak wiadomo, kodeksy *Tomicianów* zostały opatrzone ekslibrisem Jan Fryderyka Sapiechy wykonanym w r. 1736. Tymczasem istniał jeszcze drugi, mniejszy ekslibris właściciela Kodnia, wykonany zapewne w latach następnych, po wyczerpaniu się ekslibrisu starszego i należałoby się spodziewać, że nabytek 1749 winien nosić znak późniejszy (Ekslibris mniejszy reprodukuje Wittyg, op. cit. s. 67).

⁴¹ D. Labarre de Raillicourt: *Histoire des Sapieha (1440 - 1970)*. Paris 1970 s. 40.

⁴² H. Domańska: *Z dziejów biblioteki kodeńskiej Sapiehów*. [W:] *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*. Z. 1, Praca zb. pod red. Z. Bieńkowskiej. Warszawa 1975 s. 104, 111.

⁴³ Rkps BJ 455 i BJ 7159. O tych katalogach zob. Domańska, op. cit. s. 105 - 107.

⁴⁴ Zob. przyp. 5.

⁴⁵ Janocki, op. cit. s. 37, poz. 96.

Tomicianów z Kodnia Sapiehów do Nieświeża Radziwiłłów. W odpowiedzi na ostatnią kwestię przyznajemy, że nie wszystko okazuje się być wyraźne. Jednakże zniknięcie siedemnastotomowego zводу należącego do Sapiehów przed rokiem 1750 i pojawienie się go w tymże roku w Nieświeżu, fakt odpisywania tegoż zводу w pracowni Tek Naruszewicza w Warszawie w r. 1785 i dalej: przejęcie ich przez Kajetana Kwiatkowskiego i sprzedaż Tytusowi Działyńskiemu w r. 1821 wyznacza wyraźny ciąg faktów historiograficznych w dziejach tego zводу *Tomicianów* II redakcji, który należy poprawnie nazywać zwodem sapieżyńsko-radziwiłłowskim.

Dla pełniejszej informacji należy ten artykuł uzupełnić jeszcze dalszymi dziejami omawianego zводу. W bibliotece Tytusa Działyńskiego nie znajdował się długo. Kilka lat po jego nabyciu Działyński polecił przepisać pierwszy tom zводу (obecnie rkps BK 208). Kopista, nieznany z nazwiska, był pierwszym pomocnikiem bibliotecznym Tytusa Działyńskiego w latach 1822 - 1824, przynajmniej z tych lat zachowały się ślady jego pracy w postaci kilku kopii rękopiśmiennych kodeksów i odpisów źródłowych, a także (próbnych?) kart katalogowych książek Działyńskiego. Niewykluczone, że inicjatywa kopiowania *Tomicianów* wyszła od Edwarda Raczyńskiego, który w latach dwudziestych XIX w., w ramach prac Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, podjął się pełnej edycji dzieła Stanisława Górskiego⁴⁶. W momencie wybuchu powstania listopadowego zwód sapieżyńsko-radziwiłłowski najprawdopodobniej został sprzedany Edwardowi Raczyńskiemu⁴⁷. Od roku 1831 przygotowaniem *Tomicianów* do druku zajmował się sekretarz Raczyńskiego Gustaw Conrad. Wydanie miało być dwujęzyczne — obok tekstu łacińskiego miano zamieścić tłumaczenie polskie. Druk z niewiadomych przyczyn nie doszedł wówczas do skutku.

Tytus Działyński podejmując w latach pięćdziesiątych XIX w. edycję

⁴⁶ To przedsięwzięcie wprowadziło Raczyńskiego w r. 1827 w szeregi członków Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wprowadzającym był J. Lelewel (A. Kraushar: *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800 - 1832*. Ks. III: *Czasy Królestwa Kongresowego 1824 - 1828*. T. 6. Kraków—Warszawa 1905 s. 266; A. Wojtkowski: *Edward Raczyński i jego dzieło*. Poznań 1929 s. 101).

⁴⁷ G. Conrad: *Meine Erinnerungen an den Grafen Eduard Raczyński*. „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen”. Bd. 1: 1885 s. 189. Także tradycja rodzinna Działyńskich przekazała ten fakt. W Archiwum Bibliotecznym w Kórniku (AB 151) znajduje się notatka Władysława Zamoyskiego pisana po r. 1911: „p. Tytus Działyński nabył w Warszawie kodeks sapieżyński (z Biblioteki Kodeńskiej) — jedyny kompletny zbiór *Acta Tomiciana* — wybierając się w 1830 r. do powstania sprzedał go panu Edwardowi Raczyńskiemu za zdaje się tysiąc dukatów”. Tyle W. Zamoyski. Łatwo zauważyć, że oryginalna jest tu tylko część druga notatki, początek jej to uczona wersja zapisana przez W. Kętrzyńskiego. Zob. też W. Benzelstjerna - Engeström: *Tytus Działyński*. [W:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek*. T. 1. Warszawa 1901 s. 259.

Tomicianów oparł ją na szerszej podstawie źródłowej. Dysponował już wówczas kilkoma tomami zводу Opalińskiego i Karnkowskiego ze zbiorów własnych. Nie pomijał również zводу omawianego, wypożyczając poszczególne jego tomy z biblioteki pałacowej Raczyńskich w Rogalinie⁴⁸. Podobnie postępowali kolejni edytorzy *Tomicianów*: Wojciech Kętrzyński i Zygmunt Celichowski, bibliotekarze kórnickcy⁴⁹. Jeszcze w r. 1910 Roger Raczyński zaświadczał: „z Biblioteki Kórnickiej otrzymałem od p. dra Celichowskiego — tytułem zwrotu pożyczonych rękopisów *Tomicianów: Kodeksu Sapieżyńskiego* tom VII (1526 - 27), VIII (1528 - 29), *Gesta Sigismundi I* auctore Stanislao Karnkowski (msr. in folio z w. XIX) ...”⁵⁰ U dołu rewersu notatka Celichowskiego: „Zatrzymałem do dalszego użytku kod. Sapież. tom VIII i XVII”. O te dwa tomy upominali się Raczyńscy — jak pisze Edward Raczyński, ostatni właściciel Rogaliny — „przez całe lata”⁵¹.

W jego wspomnieniach znajduje się też relacja o dalszych losach zводу sapieżyńsko-radziwiłłowskiego. Autor przypomina sobie, że wśród ksiąg biblioteki pałacowej w Rogalinie znajdowało się „dziesięć [sic] tomów *Tomicianów*. Tomy te ... znam tylko z okładki z siwego pergaminu ... Wymienione rękopisy wraz z wielu innymi już nie istnieją ... W lecie 1939 ... zbiory te przewiezione zostały do Warszawy i złożone w pałacu przy ulicy Krakowskie Przedmieście 5, w obszernej sali parterowej mieszczącej już dokumenty, które odziedziczyłem po Krasińskich ... Cała ta skarbnica pamiątek spłonęła wraz z domem dnia 25 września, dwa dni przed kapitulacją stolicy, kiedy Warszawa żarzyła się łunami i tonęła w dymie pożarów ... Z domu wyniesiono wówczas sporo obrazów i porcelany. Archiwum jednak, o ile wiem, spłonęło doszczętnie i bez reszty”⁵².

Taki koniec spotkał najprawdopodobniej jedyny istniejący zwód drugiej redakcji *Tomicianów*, któremu należy się miano sapieżyńsko-radziwiłłowskiego.

⁴⁸ *Acta Tomicianiana*. T. 1, dedykacja i wstęp. Zob. też rewersy T. Działyńskiego i jego pomocnika Ludwika Koenigka wystawiane Konstancji Raczyńskiej w Rogalinie na tomy 1, 2 i 7 *Tomicianów* (rkps BK 7461).

⁴⁹ Zob. rewersy podpisane przez Kętrzyńskiego 26 września 1869 i notki Z. Celichowskiego z 13 czerwca 1871 r. pozostawione w Archiwum Bibliotecznym (AB 220a). Z tych czasów pozostały też w Bibliotece Kórnickiej odpisy i wyciągi niektórych tomów zводу sapieżyńsko-radziwiłłowskiego: „Documenta do panowania Jana Olbrachta i Aleksandra” — kopia z t. 1 wykonana przez L. Koenigka (rkps BK 207), „*Tomicianiana* VI. 1527” (rkps AB 120a), „Kod. Sap. VII. 1528” — wykaz dokumentów (rkps AB 123), „Kod. Sap. XVII. 1530 - 1531” — wykaz dokumentów (rkps AB 126), „Cod. Sap. XVII. Epistolarum Roman scriptorum commendaticiarum” (rkps AB 127).

⁵⁰ Rkps AB 111, k. 253.

⁵¹ E. Raczyński: *Rogalin i jego mieszkańcy*. Londyn 1964 s. 10.

⁵² Op. cit. s. 12.